

Małgorzata Marosz-Kochan

Szkoła Podstawowa nr 45 im. Janusza Korczaka w Sosnowcu

## **Słoneczniki w wierszu Joanny Kulmowej i legendzie peruwiańskiej oraz innych tekstach kultury**

### **Scenariusz lekcji języka polskiego w klasie 5**

#### **Cele lekcji**

##### **Ogólny:**

- poznanie jednego z wierszy Joanny Kulmowej pt. *Słoneczniki* oraz treści legend z różnych części świata (peruwiańska, słowiańska i perska).

##### **Szczegółowe:**

- kształcenie umiejętności analizy i interpretacji utworu poetyckiego;
- powtórzenie wiadomości dotyczących pojęć: *metafora*, *animizacja*, *legenda*;
- kształcenie umiejętności wyszukiwania w wierszu środków poetyckich;
- kształcenie umiejętności charakteryzowania i porównywania różnych tekstów kultury;
- uwrażliwienie na piękno otaczającego świata;
- zwrócenie uwagi na obecność motywów florystycznych w literaturze i sztuce.

**Metody dydaktyczne:** pogadanka; ćwiczenia praktyczne w interpretacji wiersza i peruwiańskiej legendy, metoda oglądowa.

**Materiały i środki dydaktyczne:** tekst wiersza Joanny Kulmowej pt. *Słoneczniki* i obraz Vincenta Van Gogha pt. *Słoneczniki*; teksty peruwiańskiej, słowiańskiej i perskiej legendy o słonecznikach.

#### **Bibliografia:**

- J. Kulmowa: *Słoneczniki*. W: K. Grajewska, E. Wower: *Język polski 5. Oglądam Świat. Podręcznik do kształcenia literackiego*. Poznań 2002, s. 125.
- *Peruwiańska legenda o słonecznikach*. W: <http://mileda.blog.onet.pl>
- E. Doroszkiewicz, M. Furtak, K. Staszewska: *Spotkania z poezją w klasach IV – VI*. Cz. 1. Kielce 1992, s. 28 – 29.
- *Słowiańska legenda o słoneczniku*. <http://blogrodowo.blogspot.com/2018/07/sonecznik-kwiat-sonca.html>
- *Perska legenda. Zakochany słowik*. <http://www.orient.jkrzyzowski.pl/bajkiperskie.html>

#### **Przebieg lekcji**

##### **Część wstępna**

1. Powitanie.
2. Sprawdzenie obecności uczniów.
3. Zapisanie tematu lekcji.

## Część właściwa

1. Wprowadzenie do tematu lekcji. Komentarz nauczyciela: Słonecznik zawsze patrzy w stronę słońca. Może dlatego tak się do niego upodobił? Wystarczy jeden dorodny okaz – i już za oknem robi się słonecznie! Te piękne rośliny (dorastają do 2 m) kojarzą nam się z wakacjami, słońcem i letnimi upałami. Ich wielkie kwiaty o żółtych płatkach pojawiają się bowiem w środku lata i przypominają słoneczną tarczę. A łacińska nazwa słonecznika *Helianthus* to połączenie dwóch greckich słów: *helios* (słońce) i *anthos* (kwiat). Roślina ta posadzona w cieniu już w ciągu godziny zaczyna zerkać w kierunku promieni. Nocą kurczy się w sobie, by o świcie znów odwrócić kwiat ku wschodowi. W ten sposób wykorzystuje światło niezbędne do fotosyntezy.
2. Uczniowie zapoznają się z treścią wiersza Joanny Kulmowej pt. *Słoneczniki* (**Karta pracy nr 1**). Nauczyciel odczytuje utwór na głos.
3. Pogadanka na temat wiersza.

- Kto jest podmiotem lirycznym w wierszu? (Osoba posiadająca ogródek, w którym rosną słoneczniki.)
- Jaką sytuację liryczną przedstawia podmiot? (Podmiot liryczny opisuje zachowanie się słoneczników i słońca od wschodu do zachodu.)
- Na czym polega pomysł poetycki? (Na odwróceniu ról. W wierszu *słoneczniki obracają słońcem*. Mają rolę nadrzędną. Słońce posłusznie wykonuje rozkazy kwiatów.)
- Kto wyznacza rytm życia? (słoneczniki)
- Jak zachowują się kwiaty w wierszu Joanny Kulmowej? (Kwiaty słonecznika mają ciekawe właściwości. Obracają się *twarzą* za słońcem. To może sprawić złudzenie, że słońce podąża swoimi promieniami za kwiatami. Słonecznik zaś, wysoki, okazały i intensywnie żółty przyćmić może nawet blask słońca.)
- Jakie środki stylistyczne odgrywają zasadniczą rolę w kreowaniu świata lirycznego w wierszu *Słoneczniki* (metafory i animizacje)?

**Metafory** – przykłady:

*przez dzień cały obracają słońcem,  
wzejść na pierwszy rozkaz słonecznika*

**Animizacje** – przykłady:

*słońce za lasem drzemie,  
wyciągają je za uszy,  
tarcze zadzierają do góry,  
każą słońcu przeganiać chmury,  
same przeganiają słońce,  
są śpiące,  
słońce posłusznie znika.*

4. Pokaz obrazu Vincenta van Gogha pt. *Słoneczniki* (można go zaprezentować na tablicy multimedialnej). Uczniowie próbują własnymi słowami opisać dzieło sztuki.

Przykładowa odpowiedź ucznia:

*Tematem obrazu są słoneczniki w wazonie, czyli martwa natura. W przedstawionym dziele dominują kolory ciepłe – głównie odcienie jasnożółte i pomarańczowe. Takie barwy koja-*

*rzę się ze słońcem i latem. Malarz bardzo śmiało, ekspresyjnie zaznaczył płatki kwiatów. Farbę na obrazie położył grubo, co dodatkowo wpływa na emocje i dynamikę obrazu.*

5. Przypomnienie przez uczniów definicji pojęcia: *legenda*.
6. Odczytanie peruwiańskiej legendy o słonecznikach (**Karta pracy nr 2**).
7. Pogadanka na temat legendy. Pytanie nauczyciela: Jakie podobieństwa i różnice można dostrzec w wierszu J. Kulmowej i legendzie peruwiańskiej?
  - Podobieństwa (przykładowe odpowiedzi uczniów):
    - ogród,
    - słoneczniki, które zachowują się jak żywe istoty, potrafią mówić,
    - działania słoneczników mają ścisły związek ze słońcem.
  - Różnice (przykładowe odpowiedzi uczniów):
    - słoneczniki w legendzie na początku mają kolor niebieski, dopiero później są żółte;
    - w wierszu J. Kulmowej słoneczniki *rozkazują* słońcu – w peruwiańskiej legendzie to *słońce jest panem* i barwi je na kolor żółty.
8. Zakończenie rozważań.

**Wniosek:** Słoneczniki w poznanych dziełach literackich i obrazie Vincenta van Gogha są ukazane jako piękne kwiaty, który wzbudzają zachwyt i wprowadzają optymistyczny nastrój. Często porównywane są do słońca.

### Podsumowanie zajęć

1. Komentarz nauczyciela: Motyw słoneczników inspirował i inspiruje wielu artystów, niezależnie od epoki, w której tworzą. W wielu legendach z różnych zakątków świata poświęcono uwagę właśnie tym kwiatom (**Karta pracy nr 3**).
2. Ciche zapoznanie się uczniów z treścią dwóch legend – słowiańskiej i perskiej w celu dopełnienia informacji na temat wykorzystania słoneczników jako motywu literackiego. Jeśli do końca lekcji zostało mało czasu, wówczas treść dwóch legend uczniowie poznają na kolejnej lekcji lub czytają samodzielnie w domu.
3. Zadanie pracy domowej: Narysuj ilustrację do wybranego tekstu literackiego poznanego na zajęciach (wiersz J. Kulmowej pt. *Słoneczniki*, legenda peruwiańska, słowiańska lub perska.) Ilustracja niech będzie odpowiedzią, który tekst spodobał Ci się najbardziej.

Zadanie dla osób chętnych: Przedstaw w formie pantomimy, jak kwitnący słonecznik reaguje na słońce.

## Karta pracy nr 1

### Joanna Kulmowa *Słoneczniki*

*Słoneczniki na mojej grządce  
przez dzień cały obracają słońcem.  
Kiedy słońce za lasem drzemie  
wyciągają  
je za uszy -  
promienie.*

*Później tarczę zadzierają do góry -  
każą słońcu przeganiać chmury.*

*Później same przeganiają słońce,  
żeby sobie poszło,  
bo są śpiące.*

*Wtedy słońce posłusznie znika,  
żeby wzejść  
na pierwszy rozkaz  
słonecznika.*



**Vincent van Gogh: *Słoneczniki, Autoportret***

## Karta pracy nr 2

### *Peruwiańska legenda o słonecznikach, które podobno przed laty wcale nie były żółte*

Dawno, dawno temu słoneczniki nie były podobne do słonecznika. I nie były koloru złotego. Niebieskie jak niebo z białym środkiem rosły skromnie na końcu ogrodu wielkiego władcy Peru Atahualpy.

Ukochana żona króla, która nosiła imię *Ta, która zwraca się ku słońcu* lubiła te niepozorne kwiaty, które przypominały lazuru niebo nad krainą jej ojca. Królowa tęskniła do zielonych łąk, szemrzających strumieni, łagodnych powiewów wiatru i ciepłych dni w królestwie słonecznikowych pól. Bo w jej rodzinnych stronach większość rozległych terenów pokrywały te piękne niebieskie kwiaty, które wszyscy w jej kraju kochali. Słoneczniki były symbolem ojczyzny Heloizy.

W Peru zaś, w kraju jej męża, było chłodno. Przez większą część roku wiały silne wiatry od potężnych gór spływało w doliny przygnębienie i smutek. Słońca nie było widać często przez kilka tygodni, a deszcze i burze były częstym gościem. Królowa smutniała z każdym dniem coraz bardziej. Tęsknota za słońcem zabijała jej radość i uśmiech. Aż przyszedł dzień, kiedy Heloiza nie wstała z łóża. Król załamał ręce, ogromny smutek zagościł na dworze. Atahualpa ogłosił, że kto uzdrowi jego ukochaną żonę zostanie sowicie wynagrodzony i otrzyma rękę jego jedynej córki.

Różni lekarze i uzdrowiciele przybywali na zamek, ale nikt nie umiał pomóc królowej. Heloiza gasła z dnia na dzień. Aż któregoś ponurego dnia, kiedy nadzieja na uzdrowienie królowej zanikła, na dwór przybył stary człowiek z garścią nasion. Kazał nasiona posiać w żyznej ziemi, podlewać i otaczać miłością. Po niedługim czasie nasionka zaczęły kiełkować i wkrótce osiągnęły niebywałą wysokość. Po kilku następnych dniach rośliny zakwitły. Ale wydawało się, że to zwykłe słoneczniki, takie, jak kwitły w ogrodzie. Heloiza nie umiała się cieszyć. Szeptala cichym głosem: gdzie jest słońce? Niebieskie słoneczniki ze smutkiem zwiesiły piękne główki: – Chciałyśmy przybliżyć Ci Twoją krainę, jednak nie dałyśmy Ci szczęścia – odpowiedziały słoneczniki i jeszcze bardziej zwiesiły główki. Wtem promień słońca wpadł przez okno. Rozjaśnił komnatę, wywołał słaby uśmiech na twarzy Heloizy, musnął płatki kwiatów i ... oto stał się cud. Niebieskie płatki powoli zaczęły zmieniać kolor, stawały się coraz bardziej jasne, mieniły się żółtawo, złotawo, rudawo. I po chwili przed królową rosły małe słoneczka, które rzucały słoneczny blask na ponurą komnatę.

<http://mileda.blog.onet.pl>

### Karta pracy nr 3

#### Słowiańska legenda o słoneczniku – *Sołnka i Swarożec*

A może jest tak, jak w starej słowiańskiej legendzie, w której dziewczyna o imieniu Sołnka zakochała się w Swarożycu, bogu słońca? Ten zgodził się na jej towarzystwo pod warunkiem, że nigdy nie spojrzy mu w twarz. Sołnka przez lata usługiwała mu pokornie, aż nie wytrzymała i... pewnego dnia zerknęła Swarożcowi prosto w oczy. Za karę bóg wygnał ją z dworu, więc wróciła na ziemię by codziennie – od świtu do zmierzchu – wędrować za ukochanym. Kiedy była już starowinką, Swarożec wybaczył jej świętokradztwo, pocałował i... zamienił w słonecznik, którego kwiat zawsze podąża za słońcem.

<http://blogrodowo.blogspot.com/2018/07/sonecznik-kwiat-sonca.html>

#### Perska legenda *Zakochany słowik*, w której anonimowy autor wspomniał o związku słoneczników ze słońcem.

*Serce to pałac szklany, gdy pęknie nie można go naprawić.*

Na początku świata kiedy Allach stworzył już morza i ziemię, postanowił ją przyozdobić. W tym celu powołał do życia tysiące kwiatów. Na koniec zdecydował się dać kwiatom królową. I oto narodziła się piękna biała róża, a jako, że królowa musi być nie tylko piękna, ale i groźna, dał jej jako oręż ostre kolce. I panowała miłościwie królowa kwiatów, spełniając prośby swych poddanych. Konwalie prosiły, aby mogły zamieszkać w bardziej cienistych miejscach i pozwoliła im rosnąć w lasach. Narcyzy wybrały miejsca wokół źródeł, a pachnący groszek, koło ludzkich siedzib. **Słoneczniki pragnęły mieć długie szyje, aby zawsze mogły obracać się ku słońcu.** Jaśminy zaś chciały pachnieć wieczorami, aby ludzie je cenili. Powój prosił, aby nie musiał pełzać po ziemi, a mógł się pięć wysoko i być widocznym z daleka. Na jej życzenie jesienne słońce zabarwiło złotem chryzantemy. I żył szczęśliwie świat kwiatów.

Pewnego razu królową kwiatów ujrzał słowik. Usiadł mały szary ptaszek na pobliskim drzewie i zaczął wychwalać jej urodę swymi trelami. Płynęły dźwięki czyste, tak przejmujące, że wszystko umilkło dookoła aby słuchać słowiczej pieśni. Nawet wiatr przestał hałasować wsłuchując się w pieśń ptaka. Gdy minął upojny wieczór na ogród spadł chłód nocy. Mógł on zaszkodzić delikatnym płatkom róży. Zaniepokoił się słowik. Sfrunął z drzewa aby swymi skrzydełkami i ciepłem małego ciała ogrzać ukochaną. Wtedy to jeden z kolców, w które Allach uzbroił różę, zadrasnął go w miejsce gdzie biło małe, słowicze serce. Z ranki spłynęła czerwona kropla krwi i zabarwiła różę. Od tego czasu królowa kwiatów – symbol miłości, ma czerwony kolor.

<http://www.orient.jkrzyzowski.pl/bajkiperskie.html>